KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Października. — Rok 1844. Czwartek. **№ 292.** Jutro, Wszyscy Święci. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Ogłosiliśmy w roku zeszłym że N. PAN na przedstawienie JO. Xcia NAMIESTNIKA, za pośrednictwem JW. Ign: *Turkułła* Ministra Sekret: Stanu, przeznaczyć raczył summę zł. 24,000 na przyozdobienie wewnętrzne kościoła XX. *Franciszkanów* w *Warszawie*. Z tego funduszu dopełnione zostało w r. b. odnowienie 3ch głównych Ołtarzy, 4ch pomniejszych i Ambony, co przy uporządkowaniu całkowitem wewnętrznem Kościoła w r. 1842, staranną teraz przedstawia całość. Kościół XX. *Franciszkanów* w *Warszawie*, który w roku przyszłym liczyć będzie 2 wieki od pierwiastkowego swego założenia, fundowany był za panowania WŁADYSŁAWA IV, przez Jakóba *Sosnowskiego* Sekretarza J. K. Mości i Zygmunta *Wybranowskiego* Stolnika Warszawskiego, za pośrednictwem X. Wincentego *Skapita*, Włocha Zakonu *Franciszkańs:*, który bawiąc na Dworze Królewskim iako Kapelan i Kapelmistrz nadworny erekcją wyiednał. R. 1646 Andrzej *Szołdrski* Biskup *Poznański* w towarzystwie Jana *de Torres* Arcy-Biskupa *Adryanopolitańskiego* Legata Stolicy APOSTOLSKIEJ, przy asystencji licznego Duchowieństwa, położył kamień węgielny na wzniesienie Kościoła *Franciszkanów*, w miejscu gdzie dziś iest dom W. *Borettego* pod liczbą 1864 od ulic *Przyrynek* i *Wójtowskiej*, oraz część placu na którym stoią koszary *Sapieżyńskie*. Gdy ten plac okazał się niedogodnym, zakupiono inny w tyle ulicy *Zakroczyms:* pomiędzy ulicą *Gołębią* (dziś nieexystuiącą) i placem pustym *Pociejowskim*, i w tem to miejscu stanął Kościół drewniany który trwał tylko lat 10, gdyż przez pożar zniszczony został. Skutkiem różnych nieszczęśliwych wypadków, dopiero w r. 1662 wzięto się do budowy nowego Kościoła drewnianego i Klasztoru w miejscu, gdzie stoją mury dzisiejsze. Fundamenty zaś tychże założono w r. 1679. Fabryka trwała czas długi, wspierali ią różne dobroczynne Osoby, lecz później przerwana, dopiero w r. 1713 wznowioną, po większej części nakładem Jerzego *Lubomirskiego* Wojewody Krakowskiego w r. 1732 ukończoną została. Plan budowy dzisiejszego kościoła zrobił Jan *Ceroni* Architekt rodem z Włoch; dokończyli dzieła Józef i Syn iego Jakób *Fontanowie;* wieże zaś i front przerobił r. 1788, żyiący dotąd W. Józef *Boretti*. Kościół murowany poświęcony został uroczyście w roku 1767 przez Stanisława *Hozjusza* Biskupa Poznańsk:. Świątynia ta i klasztor wspominaią w liczbie dobroczyńców, oprócz wymienionych: Królów MICHAŁA KORYBUTA i JANA III, który często bywał tamże na nabożeństwie, Zakonników odwiedzał i z niemi w Refektarzu iadał; Zygmunta *Wybranowskiego* Woiew: *Dorpackiego*, Dawida *Mincera* Kupca i Obywatela starej *Warszawy*, Adama *Kotowskiego* Starostę *Bolimowskiego*, Jana Fryd: *Sapiehę* Kasztel: *Trockiego*, Alex: *Drewnika* Kupca i Ławnika M. Warsz: i wiele innych duchownych i świeckich Osób wszelkiego stanu. Klasztor *Franciszkanów* 2-krotnie wyludnionym był morową zarazą w *Warszawie* grasuiącą, a mianowicie w latach 1656 i 1708, w którym to ostatnim z liczby zakonników ieden tylko pozostał. W r. 1693 zaszczycił bytnością mury klasztorne X. *Bottari* Jenerał Zakonu. W r. 1829 wjeżdżaiącego do Warszawy N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA I. przyjmował przed Kościołem *Franciszkanów* Arcy-Biskup Warszawski Prymas *Woronicz*, na czele Biskupów i Duchowieństwa. Za czasów *Pruskich* r. 1803 zaięto część klasztoru na dom kary i poprawy, co trwało do 1836. W owym czasie umieszczono w nim do dziś dnia istnieiącą Akademją Duchowną Rzymsko-Katolicką. W tym kościele pobożni co rok 31 Grudnia, kończą rok stary nabożeństwem wieczornem, na którem bywa liczba osób tak wielka, że kościół często ich objąć nie może. (Obszerne opisanie historyczne klasztoru i kościoła XX. Franciszkanów Warszaws:, pióra X. Prowincjała Jak: *Piaseckiego* historjografa wszystkich klasztorów *Franciszkańskich* prowincji *Polskiej*, umieszczone ma być w najbliższym numerze *Pamiętnika Religijnego*, do którego to pisma ciekawych bliższych szczegółów Czytelników, odsyłamy).

W kościele PP. *Sakramentek* w przyszły Ponie-

działek o godz: wpół do 10tej rano, przy stosownem Kazaniu, odbywać się będzie załobne Nabożeństwo Arcy-Bractwa nieustaiącej Adoracji Przen: SAKRAMENTU, poświęcone pamięci zmarłych, do tego świątobliwego Zgromadzenia należących. Ustawa tego Arcy-Bractwa z wykazem łask Duchownych, i Listą Członków po kop: 20, oraz Msza S. na dziękczynne Nabożeństwo, przez Józ: *Elsnera* b. Rektora Konserwatorjum muzycznego ułożona, Protektorowi Arcy-Bractwa JW. Ig: *Turkułł* Ministrowi Sekretarzowi Stanu dedykowana, po cenie Rs. 1, znajduią się do nabycia w Zakrystji Kościoła; a wpływ z tego służy na utrzymywanie lamp wieczystych przed Ołtarzem Najświętszego SAKRAMENTU nieustannie goreiących.

N. PAN 1go b. m. postanowił: Udzielone zostaią w drodze łaski, pod zwykłemi warunkami, pensje roczne i dożywotnie, po rubli sr: 15cie: Janowi *Babarz*, b. Strzelcowi w leśnictwie Bodzentyn, i Róży *Moćko*, Wdowie po Strzelcu w leśnictwie Samsonów.

Rada Administracyjna 18go b. m. mianowała dotychczasowego Plebana w Wizajnach, X. Józ: *Kochańskiego*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w Wierzbołowie, Gubernji Augustowskiej. — Jutro po Summie, odbędzie się posiedzenie Towarzystwa wsparcia *podupadłych Artystów muzycz:*. — Drugi iuż dziesiątek lat bytu swego rozpoczyna wzorowy *Kalendarz Powszechny*, wychodzący od lat kilku w Drukarni Józ: *Ungera*. Wartość iego wewnętrzna, iako księgi niezbędnie koniecznej w każdym domu, od najuboższego aż do najdostatniejszych; iako pierwszego podręcznego doradzcy na wsi; iako pisemka tyle potrzebnego w mieście, iż prawie bez niego obejść się nie podobna; wartość mówię Kalendarza, nie iest małą rzeczą. Poznano się na tem w najpierwszych stolicach Europy, i tę pracę nietylko najuczeńszym ludziom, ale nawet całym zgromadzeniom światłych znawców, oddano. Według też podobnych almanachów najsławniejszych, i niniejszy *Powszechny* Kalendarz zawsze układany bywa. Spotkasz tu imiona najpierwszych spółczesnych polskich Agronomów, Naturalistów, Literatów, i t. p., a mianowicie: Oczapowskiego, Krzyżanowskiego b. Prof: Uniwers:, Wagi, Jastrzębowskiego, Bełzy, Wojcickiego, Alexandrowicza, etc. Znajdziesz przedmioty rolnicze, przemysłowe, handlowe, gospodarskie i *urzędowe*, iako to: o paszportach, o produkcji i konsumcji wódek, wykaz opłacać się maiących podatków, i wiele tym podobnych rzeczy. A w chwili swobodnej, w czasie iakiego święta, wziąwszy do ręki Kalendarz dla zobaczenia czyich imienin, lub odejścia poczty, trudno go będzie wnet rzucić na stronę, iak zwykle rzucane bywaią Kalendarze po dowiedzeniu się daty. Powtarzamy, nie wypuścisz z rąk tego Kalendarza; bo ieżeliś przyiacielem lekkiej a pożytecznej humorystyki, to przeczytasz wyborne różne sekrety; a ieżliś zwolenniczką literatury poważniejszej, wtedy zechcesz przejrzeć zabawy i zatrudnienia Niewiast polskich w upłynionych wiekach. Słowem przyznasz, że pod każdym względem, pismo to odpowie oczekiwaniom powszechności naszej. *H. Sk.* — Do najwytworniejszych owoców zagranicznych, których ogrody miejscowe nie są w stanie dostarczyć, liczym *pomarańcze* i *iabłka tyrolskie*. *Ananasy* aczkolwiek dalszego pochodzenia niżeli te ostatnie, bo ich ojczyzną *Nowa Holandja* i południowe kraie *Ameryki*, całkiem wszakże na potrzeby miejscowe (wprawdzie drogością tego owocu bardzo ograniczone), z szklarń miejscowych są dostarczane. Epoką przybywania do Warszawy pomarańcz iest *wiosna*, iabłek tyrolskich *iesień*. W tych dniach zatem Kupcy *Warszawscy* albo iuż otrzymali, albo otrzymaią niebawem transporty tych iabłek, które wybornym smakiem, delikatną wonią, pięknym złotawym i przejrzystym kolorem powłoki, są nieporównane. Jeżeliby kiedyś zebrał się kongres uczonych naturalistów dla zdecydowania, które iabłko uwiodło *Adama*, albo iaki owoc *Parys* wręczył *Wenerze*, a przez to zakłócił pokój *Grecji?* mieszkańcy *Tyrolu* będą mogli wystąpić śmiało z iabłkami swoiemi. *Jabłka tyrolskie* nie daią się przeszczepiać nigdzie; przeniesione z rodzinnej ziemi, albo nie przyjmuią się całkiem, albo ieśli gałęzie ich zazielenią się i zapłodnią, owoc wyradza się od szczepu, traci tę woń wytworną, kolor i delikatność powłoki, które iego główną zaletę stanowią. Jabłka tyrolskie zastępować mogą wszelkie pachnidła w pokoiach; a włożywszy chociaż iedno między bieliznę, długo się utrzymuie w takim zapachu, iak byłaby codziennie skrapianą wodą kolońską

i t. p. Znaczny transport takich iabłek, w tych dn a h otrzymał do swego Handlu JP. *Błeszyński* przy ul: Senator:; za kopę płaci się zł. 20; a kto chce wybrać według upodobania, płaci za kopę zł. 24. — Księgarnia B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej, pod filarami, otrzymała następuiące dzieła: *Le Juif errant (Żyd wieczny)*; toż samo dzieło w przekładzie niemieckim; *Słownik francuzko-polski* edycji 4tej; Książki rozmaite do Nabożeństwa francuzkie w oprawie paryzkiej i następny tom *Tworów Minasowicza.* — Nowa *Gramatyka Francuzka* PP. *Chapsal* i *Noël*, wyjdzie wkrótce w przekładzie polskim z textem francuz:, podług ostatniej edycji paryz: z r. 1844. — Wczoraj w Redakcji Kurjera z okazji sprawy w K. S., złożył S. dla Towarzystwa Dobrocz: zł. 6 iako ofiarę. Złożono oraz wczoraj dla sierot pod opieką Towarzystwa Dobroczynności będących zł. 2, za znalezienie obrączki ślubnej. — Nieszczęśliwa Matka, pozbawiona wszelkich sposobów do życia, a maiąca 9cio-tygodniowego ślicznego *Syneczka*, błaga pokornie, aby kto z litościwych, raczył przyiąć go za swego. Mieszka w domu pod Nrem 2702 przy ulicy Browarnej. — Podpisany, który w *Berlinie*, *Wiedniu* i *Dreznie*, z powodzeniem malował *Portrety*, polecaiąc się Szanownej Publiczności, ma zaszczyt donieść, iż z rana od 10tej do 12tej, a po południu od 2giej do 4tej, można u niego oglądać iego prace; przytem ma także na sprzedaż kilka dawnych szacównych obrazów oryginalnych. A. *Enge*, Malarz akademiczny przy ul: *Danielewiczow:* Nr 617. — 24ta rocznica istnienia *Resursy Kupieckiej w Warszawie*, wczoraj nader przyiemnie była obchodzoną. Przeszło 100 Członków obiadowało w dolnej sali; spełniano za zdrowie Władz Rządowych, tudzież Założycieli tej Resursy, gorliwego iej teraźniejszego Dyrektora i Komitetu, oraz Znakomitych obecnych Gości, nowo przyiętych Członków, a zakończono przyiacielskiem *kochajmy się.* Odczytano sprawozdanie cało-rocznych działań. Członków teraz iest 567. Między nowemi dogodnościami, są i te, że Bibljoteka miejscowa pomnaża się znacznie z dobrowolnych ofiar, ogród został ozdobiony altaną, sala balowa i przyległe pokoie gustownie odnowione, a między zabawami nader świetny był koncert na dochód ubogich, który im przyniósł kilkanaście tysięcy zł. Oświadczono należną wdzięczność W. Józefowi *Köhler* (Keler) za tyle dowodów iego gorliwości w sterowaniu Towarzystwa uprzejmych i miłych przyiaciół. W czasie obiadu Orkiestra pod dyrekcją JP. *Szturma* wykonywała ulubione dzieła muzyczne. — Samuel *Kossowski* Wiolonczelista, którego znakomity talent zyskał w Królestwie Pruskiem, w iednym roku 20 recenzji bardzo pochwalnych, w przeieździe swoim do Włoch i Francji, zwiedzi ieszcze raz *Warszawę*, i spodziewamy się słyszeć go w przyszłym tygodniu; co tem dla nas będzie przyiemniej, że gra iego podobno znaczne uczyniła postępy, pod względem sztuki, bo co do czucia iuż w roku zeszłym był olbrzymim. — Wczoraj Publiczność napełniła wszystkie miejsca w Teatrze Rozmaitości; po 1szym akcie *Córki Adwokata*, przywołano JPanią *Chobrzyńskę*, po ukończeniu Też i Wszystkich. Z zadowoleniem przyjmowano sceny dziełka *Nowy Teatr;* powitano rzęsistemi oklaskami JPanią *Kosteckę*, i 3-kroć ią przywołano. Po scenach deklamacyjnych przywołani JPP. *Komorowski*, *Karasiński* i *Panczykowski;* po śpiewach JPanie *Leśkiewiczowa*, *Dobrzyńska* i JP. *Kleczyński;* po tańcach JPani *Turczynowiczowa*, JPanna *Wendt* i JP. *Turczynowicz.*

Z Petersburga. — Ogłoszono Konwencję zawartą między Dworami: Rossyjskim i Perskim, dnia 3go Lipca 1844 r. Poddani obu Mocarstw nie będą mogli odtąd przechodzić z iednego Państwa do 2go bez paszportu i bez formalnego dozwolenia od swego Rządu. Każdy poddany iednego z 2ch Rządów, który przejdzie w granicę 2go, nie posiadaiąc paszportu, będzie zatrzymany i wydany najbliższym władzom pogranicznym, albo też Ministrowi sprawuiącemu inter: lub Konsulowi swego Państwa, ze wszystkiemi przy nim znalezionemi rzeczami, bronią i t. d. Wszelkie prośby przez poddanych obu Państw zanoszone do swych Rządów, dla otrzymania zezwolenia na przesiedlenie się, maią być podawane bez obcego pośrednictwa. Jeżeli osoby naczelniczące obu Rządów, z uwagi na iednoczącą te Rządy przyiaźń, zażądaią od 2giej strony paszportów, w takim razie nie maią być im takowe odmawiane dla kilku rodzin, byle tylko nie zachodziły w tej mierze przeszkody prawne. — 15go b. m. powóz pocztowy (malle poste) cały

z żelaza, rozpoczął bieg swój na trakcie z *Petersburga* do granicy *Pruskiej*. — Teraźniejszy iarmark w *Niższym Nowgorodzie* przewyższył wszelkie oczekiwania. Herbaty było 39,000 skrzyń a ceny iej niższe. Handel suknem był mocno ożywiony, dużo było żądania onego do *Kiachty*. Żelaza dowieziono więcej aniżeli w r. z., miedzi zaś 60,000 pudów (2,400,000 funtów), z której połowę sprzedano. Handel skurami był zadowalaiący. Cukru było wiele; spadł iednak w cenach. Jedwabiu z *Persji* dowieziono mało. — W tym roku przeszło przez *Sund* 14,206 okrętów różnych narodów; w tej liczbie było 546 pod banderą *Rossyjską*. — Oprócz wymienionych Artystów Opery włoskiej w *Petersburgu*, dodać należy, iż pierwszą Śpiewaczką iest sławna *Wiardo Garcja*. Do rol komicznych męzkich 2do *Buffo* iest przyięty z Warszawy JP. *Roka*. Także i w *Moskwie* rozpoczęto Opery włoskie. Pierwszym Śpiewakiem iest Tenor *Salwi*, pierwszemi Śpiewaczkami są, Panna *Dawid* i znana w Warszawie Panna *Asandri*. Przez zimę danych będzie 60 przedstawień włoskich, a Oper 16.

Z Wilna. — Widowiska sceniczne w Wilnie, zawieszone od początku wiosny tego roku, w dniu 9tym b. m. zostały znowu otwarte. Pierwsza reprezentacja złożona z obszernego wyiątku z traiedji Szekspira *Hamlet*, tłumaczenia J. *Kefalińskiego* i komedjo-opery *Nowy Rok*, ściągnęła licznych widzów. Tłumaczenie Kefalińskiego dzieł scenicznych niezrównanego Szekspira, które tak świetną i powszechną zjednało sławę imieniowi Tłumacza, będąc najwierniejszym przekładem oryginalnych tworów ienjalnego Pisarza, zdawało się być prawie niepodobnem dla swej trudności wierszów, do wystawienia na scenie. To powszechne prawie u nas przekonanie znikło, przy wybornej grze naszych Artystów. P. *Surewicz* w roli Hamleta i Panna *Markowska* (uczennica Szkoły dramatycznej Warszawskiej) w roli *Ofelji*, niezostawili nic do żądania. Sławny monolog „Być lub nie być" obłąkanie udane Hamleta, w którem kryie się zamiar zemsty i obłąkanie Ofelji po stracie Ojca, przerażaiące i rozdzieraiące duszę, oddane były przez tych Artystów z prawdziwem uczuciem, poięciem sztuki i Autora. W wodewilu *Nowy Rok* Panna *Markowska* w roli *Magdy*, zupełnie sprzecznej z rolą *Ofelji*, dowiodła, że w traiedji, dramacie i komedji, sprawiedliwie od 2ch lat zajmuie pierwsze miejsce w rzędzie Artystów Wileńskiej sceny. Nakoniec Mazur z baletu „Wesele w Ojcowie" tak u nas lubionego, mile zakończył ten wieczór. Do składu teraźniejszej kompanji Artystów, pod zarządem Józ: *Surewicza* zostaiącej, między innemi należą znani ze swego talentu i zasług PP. Józef *Rogowski* i Kazimierz *Skibiński*. *Z. L.*

Z *Wrocławia* piszą na d. 26 b. m. że kontrakty na wełnę na owcach, robione są w cenach przewyższaiących o *10 tal: na centnarze*, ceny na ostatnim iarmarku iesiennym za ten produkt płacone.

Anglja. — Królowa przedłużyła o 2 dni swój pobyt na wyspie *Uajt*. — Pismo torysowskie zapewnia, iż zmiana traktatów rewizji tylko wtedy nastąpi, gdy Francja zawrze nowy traktat handlowy. — Podług listów z *Tabrys* z dnia 12go Września misja Hrabiego *Sartig* do perskiego dworu spełzła bezskutecznie. Hrabia miał wyiednać, aby zwrócono Lazarystom kościół zabrany im przez Szacha a dany *Nestorjanom*; lecz Szach wbrew przedstawień Hrabiego kazał Lazarystów z Persji wydalić. Dano nawet do zrozumienia Posłowi franc:, aby Persję opuścił. — Zapowiedziane awanse w armji zostały ieszcze odłożone. — Podług dziennika *Glob* na przyszłem posiedzeniu Parlamentu przedstawiony będzie wniosek o przypuszczenie osób wszelkich wyznań do godności Aldermanów. — Opowiadaią, że przy mianowaniu Króla *Ludwika Filipa* Kawalerem orderu *podwiązki*, gdy Kanclerz orderu odczytał część przysięgi, w której nowy obrany Kawaler przyrzeka: „nigdy nieprowadzić wojny niesprawiedliwej i nie świętej przeciw Monarsze orderu", Król przerwał mowę Kanclerza wyrazami: „Nie, nigdy!" Później Król wynurzył życzenie, aby mu dano kopję roty przysięgi, aby mógł punktualnie trzymać się iej przepisów. — W *Otaheiti* miało znowu przyjść do nieporozumień między Misjonarzami angː a Gubernatorem franc:, z powodu, że tenże ogłosił, iż Królowa *Wiktorja* zleciła Misjonarzom, aby nie mięszali się więcej do spraw Otaheiti.

Francja. — Król rozporządzeniem datowanem z *Eu* 17go z. m., na przedstawienie Ministra

marynarki i polecenie Xcia *Joinville* (Żuęwil), zatwierdził awanse dla uczestników wyprawy marokańskiej. Między innemi Kapitanowie okrętowi *Hernoux* (Hernu) i *Montagnie de la Roque* (Montanje de la Rok), mianowani Kontr-Admirałami. Ponieważ ci zostali posunięci nad komplet przepisany, przeto za nastąpieniem 4ch wakansów, tylko 2ch nowych Kontr-Admirałów będzie zanominowanych. — Xżę *Aumale* (Omal) 18go z. m. wrócił do *S. Klu*; Francję opuścił 17go Październ: zesz: roku. — Donoszą, że Cesarz *Marokański* kazał ogłosić w *Fez* traktat świeżo zawarty z Francją, przy odgłosie bębnów i trąb; ludność z radością przyjęła tę nowinę. Korpusy marokańskie na pograniczu, rozwiązały się i wróciły w głąb kraiu. — Eskadra Admirała *Lasusse* (Lasys) 16go z. m. wróciła z *Portsmutu* do *Szerburga*. — Podróż Króla do Anglji, ciągle iest przedmiotem rozpraw w dziennikach. — Podług dzien: *Sporów*, wszyscy uczniowie szkoły politechnicznej, będą znowu do szkoły przypuszczeni. — Znakomity dzisiejszy Malarz *Winterhalter* miał otrzymać od Króla zlecenie odmalować Prezydenta miasta *Londynu*, dla Muzeum w *Wersalu*, na pamiątkę odwiedzin londyńskiej Rady mnnicyp: u Króla w zamku *Windsorskim*. — P. *Lesseps* były Konsul w *Barcelonie*, nowo-mianowany Konsul Jeneralny w *Alexandrji*, 19go b. m. miał odpłynąć na miejsce swoiego urzędowania. — Do *Paryża* z przyczyny złej drogi i słót, mało przybywa cudzoziemców. — Hiszpański Jenerał *Ametler* z kilku innemi wychodzcami, którzy mieli sobie wskazane miasto *Peryge* za miejsce pobytu, nagle zniknęli, podobno w celu wrócenia do Hiszpanji.

Hiszpanja. — Poseł turecki *Fuad* Efendi, 12go b. m. miał uroczyste pożegnawcze posłuchanie u Królowej *Izabelli*, Królowej *Krystyny* i Infantki *Marji Ludwiki*. — P. *Kastro Orsako* ma być obrany Prezesem Kortezów. — Historja Cesarstwa *Thiersa*, wychodzi teraz w 3ch hiszpańs: przekładach: w *Madrycie*, *Barcelonie* i *Maladze*. — Depesza telegraficzna donosi, że Izby prawodawcze są uorganizowane; P. *Kastro* obrany Prezesem. 18go b. m. Ministerstwo miało przedstawić wniosek o zmienienie ustawy. — 13go b. m. na pokoiach Królowej Matki, Patryarcha poświęcił Jej związek małżeński z Xciem *Rjanzares* (Panem *Munioz*). — Z *Gibraltaru* donoszą, że Gubernator *Wilson* sam znajdował się na baterji, która rozstrzeliła statek *Raio*.

Holandja. — Król 21go z. m. zagaił posiedzenia Stanów.

Szwajcarja. — 11go z. m. znowu ogromna skała oderwała się za wsią *Felsberg*, w Kantonie *Chur*.

Szwecja. — Stanom szwedzkim przedstawiono wniosek o wyzwolenie *Murzynów* na wyspie Śgo Bartłomieja.

Turcja. — W nocy z 2go na 3ci z. m., znowu 150 domów spłonęło na przedmieściu *Pera*; człowiek ieden utracił życie, a 5ciu zostało ranionych. *Ryza* Basza osobiście kierował pomocą, śpiesząc tam gdzie największe groziło niebezpieczeństwo. 6go b. m. odkryto zamach podłożenia ognia na miejscu pogorzeliska.

Włochy. — Xżę Michał *Obrenowicz* 9go b. m. przybył do *Medyolanu*; za poradą Lekarzy zwiedza Włochy. — Ojciec Śty wrócił do *Kwirynalu* po 8-dniowym pobycie w zamku *Gandolfo*.

Rozmaitości. — Zarząd ogrodu roślin, został niedawno oszukany przez łotra, który do tegoż ogrodu sprzedał czarnego psa zamiast czarnego wilka; ledwo sprzedawca oddalił się, aż mniemany wilk zaczął niemiłosiernie szczekać i musiano go z klatki wypuścić na podwórze. — Pisma londyńskie donoszą, że suknie używane wyłącznie w *Szkocji*, znane pod nazwiskiem *tartanowych*, od czasu powrotu Królowej *Wiktorji* z *Blair Athol*, bardzo są w modzie w *Londynie*; pora zimowa nader sprzyia tej modzie. — W *Kopenhadze* niedawno pierwszy raz przedstawiono operę *Spontyniego* „Westalkę” z nadzwyczajnem powodzeniem. Król obdarzył Kompozytora orderem *Dannebrog*. — Ktoś powiedział: Kiedy widzę mężczyznę klęczącego przed kobiętą aby sobie wybłagać iej rękę lub serce, wtedy prawie wierzę w przemianę dusz, i mniemam, że w tym mężczyźnie iest dusza wielbląda, który zwykle musi przyklęknąć, kiedy maią na niego ogromny ciężar naładować. — Między rozmaitemi osobliwościami, które Król *Ludwik Filip* zabrał z sobą do Anglji, znajduie się drobniuchna strzelba dana w podarunku Królewiczowi Xciu *Walji*, a zrobiona u nadwornego Puszkarza Pana *Karon*. Strzelba ta długości laseczki dziecinnej, waży

2 funty i obładowana iest misternemi ozdóbkami. Lufa po mistrzowsku iest cyzelowaną *en relief*, kolba zaś z iedney strony ma złotą inkrustancję przedstawiaiącą psa w pogoni za wilkami, a z drugiej strony polowanie na lisa. U wyższej części kolby znajduie się napis: „Ucięcha myśliwska", a przytem naturalne wyobrażenie odyńca. Piękna ta strzelba na rozkaz Króla w przeciągu 14tu dni wypracowana, złożona iest w szkatule hebanowej, na której znajduie się herb Xcia *Walji*. P. *Karon* miał za tę strzelbę otrzymać 3,200 zł.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xżę Wołkoński Alexan: Kamerj:, z Żoną, z Krakowa; Xżę Radziwiłł Zygm: z Nieborowa; Hr: Hieronim Leszczyc Sumiński, z Berlina; Wężyk Ign: Prezes Tow: Kr: z Wulki; Zabłocki Józ: Dz: z Swiniar; Obniński Franc: Dz: z Skrzeczewa; Wenda Jan Dz: z Czermna; Szamoski Napoleon Dz: z Ryślewa; Domański Juljan Oby: z Miastkowa; Szamota Waler: Oby: z Strachówki; Zaleski Ign: Oby: w Gub: Wileńskiej, z Rzymu; Nowosielski Hie: Ob:.

DONIESIENIA.

SPOSÓB czyli ROZPOZNANIE czystości i wartości **KROCHMALIKU** czyli **FARBKI** do BIELIZNY, czy iest wyrabiany z czyszczonego Indygo, czy też mięszany z Brezylją, a ten iest następuiący: Bierze się szklankę kwaterkową miękkiej czystej wody i kładzie się farbki nie więcej iak wielkości ziarnka grochu, którą dobrze wymięszawszy, tak, żeby żadnych gruzołków nie było, pozostawić czas nieiaki. Po rozpuszczeniu, ieżeli osad zielony, rudy, czarny lub brudno-niebieski, iak atrament, zostaie, iest dowodem, że krochmalik nie iest z czyszczonego Indygo, ale nawet mięszany z Brezylją, która zanieczyszcza Bieliznę; ieżeli zaś iest z czyszczonego Indygo w lepszych gatunkach, kiedy się rozpuści w szklance, im większej iest wartości, wydaie kolor mocniejszy, klar czysty, a osad iasno-błękitny lub biały; zaś w mniejszej wartości, wydaie także kolor mniej mocniejszy, a osad czyczysty. Dla lepszego przekonania się i widzenia tak małej ilości farbki, potrzeba zwolna zlać wodę ażeby osad pozostał; oraz, dla większej pewności, należy roztwór przez noc zostawić ażeby się farbka od osadu lepiej odłączyła, a dopiero po zlaniu płynu, osad lepiej się rozpozna.

W mieście Piasecznie, o 2 mil od Warszawy, iest do sprzedania z wolnej ręki DOMEK drewniany, w dobrym stanie, z ogrodem fruktowym, przy ulicy zwanej Warszawska pod Nr 28 położony.

Exystuiąca w mieście Gubern: Suwałkach, pod firmą J. Beeli et Normark, CUKIERNIA z HANDLEM WIN, w najlepszym punkcie miasta, w pięknym obszernym Lokalu, zawieraiącym oraz dobrze urządzoną Kuchnią angielską, z powodu zamierzonego wyiazdu współ-Właściciela tamże zarządzaiącego, iest do sprzedania od Wielkiej Nocy r. p. 1845, z wolnej ręki. O dochodach tego Zakładu, dowiedzieć się można z ksiąg na miejscu prowadzonych; o warunkach kupna tamże, lub tu w Warszawie pod Nr 1319 i 21, u Jana Beeli.

Fabryka Świec Stearynowych *A. Epstejna* et *Levy*, zawiadamia Szano: Publiczność, iż wyrabia nateraz przez nowy nabyty sposób ŚWIECE STEARYNOWE, co do białości, tylko alabastrowi równe, i śmiało wyrzec może, iż żadna Fabryka, chociażby najcelniejsza zagraniczna, nie może się z nią mierzyć ani co do białości Świec, ani co do ich dobroci. Każdy **PAKIET WAŻĄCY SPEŁNA FUNT JEDEN** czyli łutów 32, sprzedaie po cenie zwykłej: w Składach głównych przy ulicy Przechodniej Nro 949, przy ulicy Senatorskiej w Handlu P. Morytza *Sejdel* i *Spółki* obok Resursy, i u *Klepfisza* w domu P. *Kaftala* przy ulicy Franciszkańskiej, i innych Składach.

POKÓJ oddzielny przy familji, dla Osoby płci żeńskiej, każdego czasu do naięcia. Tamże obok mieszkania, można się STOŁOWAĆ za umową. Przyięte być mogą także PANIENKI uczęszczaiące na pensją, z zaręczeniem Rodzicielskiego dozoru.

KOCZ mały, używany, w dobrym stanie, do sprzedania za cenę mierną, przy ul: Zakroczymskiej pod Nr 1854. Wiadomość powziąść można w dziedzińcu, u Kowala.

POMPA studzienna, której rury trzymaią długości łokci 35, z kompletnym okuciem i wszelkiemi do tejże potrzebnemi rekwizytami, zupełnie w dobrym stanie, iest do sprzedania; o cenie takowej powziąść można wiadomość od Rządcy Domu pod Nr 393 A, przy ulicy Krakow:-Przedmieście.

PANNA, która iuż była w obowiązku i posiada dobre świadectwa, i umie dobrze Krawieczczyznę szyć, oraz Książki płynnie czytać, po złożonej kilko-dniowej probie, znajdzie miejsce w przyzwoitym domu. Bliższa informacja pod Nr 489 lit: B, przy ulicy Długiej, wchodząc w podwórze, po prawej stronie, na 2m piętrze.

DOM pod Nr 1408 przy ulicy Zielnej, obok Pocieiowa Żelaznego, i w bliskości Kolei Żelaznej, iest do sprzedania za mierną cenę, a to z przyczyny wyiazdu na Prowincję.— Tamże iest KOMODA mahoniowa, graiąca za pomocą korby, z szufladami do schowania bielizny. Wiadomość u Właściciela w tymże domu mieszkaiącego.

ŚWIADECTWO wydane przez Komisarza Cyrk: 9. na Szynk do wykupienia Patentu, dla Franciszki Żukowskiej, pod Nr 1733 mieszkaiącej, zaginęło; ktoby takowe znalazł, niech odda pod tenże Nr, za nagrodą.

Nr DOROZKI 403, dnia 28 b. m. przypadkowo zaginął; Znalazca raczy go oddać pod Nr 374 przy ul: Krak:-Przedm:, do Stróża tegoż domu.

Osoba na czas iakiś przybyła do Warszawy, życzy sobie wynaiąć KANAPĘ z 12 Krzesłami i Stołem przed kanapę, z Komodą, za umiarkowaną regularnie z góry uiszczaną co miesiąc opłatę. Ktoby miał takowe, raczy przesłać swój adres do Restauracji w Hotelu Rzymskim, na dole, do Garsona Józefa.

Z Krakowa. — GUWERNER Szwajcar, posiadaiący dokładnie ięzyki francuzki, łaciński i niemiecki, oraz inne wiadomości, życzy sobie przyiąć obowiązki Nauczyciela domowego. Chcący wejść w układy, zgłosić się zechcą listownie do domu Nr 139 pod Kapucynami w Krakowie, pod adresem Stan: Konopki.

Sukcessorowie zmarłej w dniu 4 Paźdz: r. b. Jenerałowej Prygara, wzywaią Osoby maiące pretensje do zmarłej Jenerałowej, aby z dowodami swych wierzytelności zgłosiły się do domu Nro 1531 przy ul: Mazowieckiej, do mieszkania Jenerała Sierputowskiego, w godzinach rannych. Ktoby zaś do dnia 10 Listopada r. b. niezgłosił się, sam sobie winę przypisze, ieżeli po wyczerpaniu funduszów spadkowych, wierzytelność iego zaspokoioną niebędzie.

WEZWANIE.

Mathias Schmidt Fabrykant Porcelany w Augsburgu Nro 27 lit. B, w Królestwie Bawarskiem zamieszkały, zawiadamia Brata swego JOHANA GEORGA SCHMIDT Czeladnika Piwowarskiego, obecnie w Królestwie Polskiem od roku 1824 znajdować się mającego, iż po Ojcu iego otworzył się Spadek w mieście Augsburgu Królestwie Bawarskiem; wzywa go zarazem, iżby do Spadku tego, iak prawo wymaga, zgłosił się w przeciągu roku, gdyż w przeciwnym razie stosownie do prawa, w kraiu Bawarskim obowiązuiącego, postąpionem będzie. — Augsburg w Bawarji d. 15go Października 1844 r. J. Mathias Schmidt.

Zawiadamia się interesowane Osoby, iż w Składzie Głównym WYROBÓW ŻELAZNYCH z Fabryki *Blizin*, przy ulicy Targowej, w domu dawniej Krasińskich pod Nrem 957, wprost bramy Dworu Gościnnego, nabyć można wszelkich WYROBÓW ŻELAZNYCH Lanych i Emaljowanych, iak *np:* Platów do Kuchen z Faierkami w różnych wymiarach, oraz Kociołków do Kuchen pobielanych i niepobielanych, tudzież Drzwiczek kuchennych, piecowych iuszkowych, iakoteż Garnków, Rynek, Patelń, Brytwan pobielanych i niepobielanych, Kuchenek do rozbierania, i t. p., za cenę umiarkowaną. W tymże Składzie przyjmują się wszelkie tego rodzaiu Obstalunki.

Jest do zbycia SZUBA Szopowa, pokryta suknem, za pomierną cenę, a zarazem i SALOPA tumakowa bez wierzchu, u Kuśmierza Filipowskiego na Krako:-Przedm:, w pałacu zwanym Tarnowskich pod Nr 388.

Pewna Osoba przybyła z zagranicy, będąc usposobioną do prac ręcznych, iakiemi są szycie BIELIZNY mękkiej, damskiej, HAFTÓW, oraz innych t. p. robót, życzy sobie bezposrednio z Magazynów, lub od osób prywatnych roboty tego rodzaiu do mieszkania swego przyjmować, z zapewnieniem ceny umiarkowanej i dokładne ile być może takowych wykończenie. Osoby w tym względzie interesowane informacją powziąść mogą przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347 na 1m piątrze, u P. Eleonory Zglińskiej.



KOŃ kareciany, który służyć może do karykla, piękney rasy, maści karej, bardzo dzielny, bez najmniejszej wady, iest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, naprzeciw placu Saskiego, w domu Wizytkowskim dawniej Pszennego Nr 390; udać się trzeba do Stangreta Łukasza, lub na 1sze piątro do Lokaia Władysława.



W Dobrach Kuźnica Grabowska, óry mile od Kalisza, na trakcie Wieluńskim, iest do sprzedania znaczna partja NARYBKU karpiowego, po cenie za kopę: dwuletniego, po zł. 10; a trzy-letniego po zł. 13 gr. 10. Zgłosić się można do Wgo Romana Ostapowicza w Kaliszu.



Upraszam Osobę, która kupiła w Łowiczu z Dóbr *Zameczka* (Ostrów) z Gubernji Sandomierskiej Powiatu Radomskiego, na ostatnim Jarmarku na Śty Mateusz, łącznie tak SKOPÓW iak MACIOR, sztuk 312, aby mnie przez pocztę, na mój koszt, do Radomia, pod adresem niżej podpisanego, zawiadomić raczył, ile za takowe ogólnie zapłacił; wiadomość ta iest mi potrzebną, i za udzielenie będę wdzięcznym. — *Zameczek* 1go (13) Października 1844 r. Konstanty *Dzianott.*

FABRYKANT LATARŃ
OD POŻARU ZABEZPIECZAJĄCYCH, POPRAWNYCH, PATENTOWANYCH,

powodowany łaskawemi względami JWW. i WW. Obywateli, którzy nabywaniem tychże Latarń zaszczycić go raczyli, postanowił o ile tylko da się ulepszyć takowe, iakoż obecnie ulepszył Latarnie te w ten sposób, że palą się iaśniej, oleiu mniej potrzebuią i szkło od okopcenia iest wolne, o czem nabywaiący Latarnie te Ochronne, naocznie przekonać się będą mogli; aby wszakże życzący sobie nabycia w mowie będących Latarń nie byli zawiedzeni w swoich oczekiwaniach i dobroci wyrobu, gdyż wielu staraią się one naśladować; zatem poważam się uprzedzić JWW. i WW. Obywateli, iż Latarnie moie opatrzone są cechą fabryczną S.

Walter; a za dobroć tych ręczę. Fabryka Latarń Ochronnych, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2412 i 13, 4ty dom od pałacu Mostowskich.

Dnia 15 b. m. między Radomiem a Białobrzegami, wyleciał z bryki furmańskiej, KUFEREK drewniany; w tymże znajdował się Instrument do Daguerrotypowania Fogtlendera Nrem 445 oznaczonym. Kto takowy Kuferek wraz z Instrumentem odda do Księgarni Fr: Spiess i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, otrzyma nagrody zł. 40.

Niżej podpisani, założywszy nową FABRYKĘ WYROBU **CUKRÓW, KARMELKÓW** i tym podobnych **BAKALJI**, mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że oprócz dobroci, smaku i gatunku tychże przedmiotów, cena takowych iest najumiarkowańsza, bowiem funt takowych świeżych po zł. 2 przedaie się; zaś najlepszych 2go sortu po zł. 3 dostać można; nadto o cenach różnorodnego rodzaiu Cukrów, stosownie do wartości i gatunku objektu, na miejscu przekonać się można. C. *Grohnert* et *Comp*:, pod Nrem 12tym przy ulicy Piwnej mieszkaiący.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego.

LOSÓW KUPNYCH do **CZWARTEJ** Klassy, której ciągnienie d. 5go Listopada odbędzie się, Całych i Częściowych w Kantorze moim nabyć można. Osoby na prowincji zamieszkałe, życzące mieć Losy z Kantoru mego, raczą zlecenie swe franko nadesłać. *Werthejm.*



Dnia 30 b. m. z domu pod Nru 447 przy ulicy Krak:-Przedm:, wybiegła SUCZKA młoda, z gatunku wyżełków angielskich, cała kasztanowata. Kto o niej da wiadomość lub odprowadzi pod powyższy Nr, do Stróża domu, odbierze przyzwoitą nagrodę.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernatek przy ul: Podwal Nr 518.

Potrzebny iest na prowincją Guwerner Polak, posiadaiący ięzyk francuzki i niemiecki; i są do umieszczenia Guwernerzy Francuzi i Guwernantki Polki z muzyką i bez. Paulina Durr.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro, 18ty raz *Wiśniak i Aktorka*. 7my raz Balet *Cień*. — Poiutrze widowisko na dochód Artystów włoskich.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 10ty raz *Okno na pierwszem piętrze*. 7my raz *Po Maskaradzie*.

Jan *Żurkowski*, Nauczyciel Tańców, ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż udziela Lekcje podług najnowszej metody, tak u siebie iako i po pensjach i w domach prywatnych; życzący więc pobierać Lekcje Tańców, raczą się zgłosić do iego mieszkania przy ul: Miodowej pod Nr 484 w pałacu W. Kochanowskiego, na 1m piątrze od frontu.

Jutro w Salonie Pana *Ohma* za Wolskiemi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA pod Dyrekcją JP. *Kubelki*. OMNIBUSY kursować będą od godziny 3ej.

Dziś wieczorem przy ulicy Trębackiej pod Saturnem Nr 641, KWARTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podworzu, JP. *Szpilman* na nowo sprowadzonym Instrum: szklannym, różne dzieła muzyczne grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nrem 447, w domu P. Brzozowskiego, Familja *Hessen* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkel:, familja *Budzińskich* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Kra:-Przedm: i Marjensztadt na 1m piątrze, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie; przytem 9cio-letni Chłopczyk wykonywać będzie na Wiolonczeli różne dzieła muzyczne.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Zygel* grać będą.

Dziś i Jutro w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Dra Malcza, Panny *Ensman* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej i Krak:-Przedm: w domu Baroka, Panny *Kreitl* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, (pierwszy raz po powrocie z zagranicy) TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie. — Jutro, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpopa Nr 600, JP. *Chojnacki* z komp: grać będzie.

§ Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Długiej Nro 550, w oficynie po prawej stronie na dole, JP. *Danecki* z Kompanją grać będzie. Przytem BILLARD iak najdokładniej (z wyrachowaniem matematycznem) urządzony, poleca się Sz: Amatorom tejże gry. Oprócz KAWY i HERBATY, każdego dnia z rana dostać można POLEWKI z Piwa. Utrzymuiąca powyższy Zakład, ręcząc za dobroć Napoiów i rychłą usługę, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. *Łucja M.* §

Jutro w Kawiarni w pałacu Paca, przy uli: Miodowej, na dole od frontu, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Jutro w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Jutro i Poiutrze u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz z iaiami, Okoń, Karaś z włoszczyzną, Karp na szaro i z rusztu, Lin z kapustą lub sosem, Węgórz, Zupa rybna, Pierogi gryczane, Naleśniki.

Dziś dołącza się PLAN 65 Loterji Klassycznej.